



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2020/17 26.04.2020

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

**Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie!
Święty Kościele we Wręczycy!**

„Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, mówię do Pana: «Ty jesteś Panem moim». Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, to On mój los zabezpiecza.” (Ps 16, 1b-2a.5)



Dzisiaj słyszymy fragment Ewangelii, który z pewnością porusza serce wielu z nas. Ja też od lat nie potrafię powstrzymać wzruszenia. Jezus odszukał mnie i poprzez słowo Boże oraz Eucharystię wlał we mnie nadzieję i pragnienie dzielenia się wiarą przez miłość. Dziękuję Ci, Jezu, za to że zawsze troszczysz się o mnie.

ks. Robert Grohs, Proboszcz

PAPIEŻ FRANCISZEK NA TWITTERZE:



„#Módlm sięWspólnie za osoby, których powołaniem jest polityka, wyższa forma miłości. Módlmy się za partie polityczne w różnych krajach, aby w czasie pandemii wspólnie szukały dobra kraju, a nie dobra własnej partii.” **„Być chrześcijaninem to nie tylko wypełniać przykazania, ale to także “narodzić się na nowo” i pozwolić, aby Duch wszedł w nas i prowadził nas tam, gdzie On chce. To jest wolność Ducha. Niech Pan nam pomoże w byciu uległymi Duchowi.”** (20.04) „W tym czasie jest tak wiele ciszy. Niech ta cisza, która w naszej codzienności jest trochę czymś nowym, nauczy nas słuchać, pomoże wzrastać w umiejętności słuchania. Módlmy się o to wspólnie.” „Wiele rzeczy może dzielić wspólnotę: pieniądze, próżność, plotkarstwo. Ale Duch przychodzi, by nas od tego uwolnić. Duch Święty jest mistrzem harmonii, buduje harmonię we wspólnocie, gdyż sam jest jednością, jednością między Ojcem i Synem.” (21.04) „W tym okresie, kiedy konieczna jest wielka jedność między nami, módlmy się za Europę, aby mogła mieć tę braterską jedność, o której marzyli ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej.” (22.04) „Jest wiele rodzin w potrzebie, które nie mają pracy i nie mają nic do jedzenia, a lichwiarze zabierają im to niewiele, które mają. #Módlm sięWspólnie o godność dla tych rodzin; i módlmy się także za lichwiarzy: aby Pan dotknął ich serc i nawrócił się.” (23.04) „Teraz, gdy myślimy o powolnym i żmudnym wychodzeniu z pandemii, istnieje niebezpieczeństwo, że dotknie nas jeszcze gorszy wirus, wirus obojętnego egoizmu, który zapomina o tym, który został w tyle.” (24.04) „W #DzisiejszejEwangelii znajdujemy pożegnanie Pana: “Idźcie na cały świat i głosście

Ewangelie” (Mk 16, 15). Wiara zawsze prowadzi cię do wyjścia z siebie. Wiara jest przekazywana, jest ofiarowana, szczególnie poprzez świadectwo. Idźcie, niech ludzie zobaczą jak żyjecie.” „Kontemplować oblicze Chrystusa w rytmie serca Maryi, modląc się #Różańcem, to uczyni nas bardziej zjednoczonymi jako duchowa rodzina i pomoże nam przeżywać tę próbę. Będę modlił się za was, szczególnie za najbardziej cierpiących, a was proszę, o modlitwę za mnie” (25.04)

Papieska intencja ewangelizacyjna na maj 2020: Za diakonów

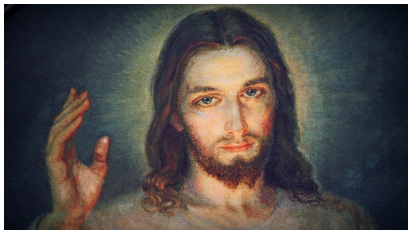
Modlmy się, aby diakoni, wierni służbie Słowa i ubogim, byli znakiem ożywającym dla całego Kościoła.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w III Niedzielę Wielkanocną, na początek tygodnia biblijnego, prosimy kochanego Ojca, abyśmy po odzyskaniu godności Dzieci Boga, „z ufnością oczekiwali chwalebного dnia zmartwychwstania”. Niech Duch Święty oświeca i umacnia tych, którzy jeszcze boją się śmierci.
2. Wyjątkowo w tym roku, z racji tego, że 3. maja wypada w niedzielę, to już w sobotę będziemy obchodzili Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msza św. za Ojczyznę odbędzie się o 9:00.
3. Tego dnia zapraszamy również na Mszę św. o 12:00 w intencji zmarłych i obecnych strażaków z Wręczy Wielkiej i Małej w 100-lecie OSP we Wręczy.
4. W tym tygodniu wypada pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. Nadal odwiedzamy tylko tych chorych i starszych, którzy sobie tego specjalnie zażyczą. Nie ma regularnych odwiedzin wszystkich zapisanych.
5. Natomiast za tydzień, w Niedzielę Dobrego Pasterza, będziemy obchodzili Światowy Dzień Modlitw o Powołania.
6. Przypominamy, że w naszym kościele w Mszach św. i nabożeństwach może uczestniczyć do 25 wiernych, nie licząc księży i innych posługujących.
7. W Oblubieńcu znajdziemy między innymi piękną homilię Papieża Franciszka oraz tekst o św. Katarzynie, jednej z najpiękniejszych kobiet, której święto będziemy obchodzili w najbliższą środę.
8. Nadal w dni powszednie godzinę przed wieczorną Mszą św. lub między Mszami świętymi odbywa się adoracja wystawionego Najświętszego Sakramentu z możliwością spowiedzi św. wielkanocnej w zakrystii.
9. Bóg zapłać tym, którzy w ubiegłym tygodniu zatroszczyli się o potrzeby kościoła parafialnego. Na malowanie kościoła Tadeusz Gazda, Maria Leśniak, Marcin Myrda, Tomasz Tomczak, Leszek Galas, Wojciech Oczkowski, Wanda Kędziora, Maria Turek, Krzysztof Kościelny, Jacek Staszczuk i Zofia Kuźmińczuk oraz dwóch ofiarodawców anonimowych wpłaciło 2400 zł, a na bieżące cele parafii – Maria Oczkowska – 200 zł.
10. Dziękuję też kolejnym kilku osobom, które w ostatnim tygodniu wpłaciły 30 zł na utrzymanie cmentarza w 2020 r.
11. Numer parafialnego konta bankowego znajduje się na końcu każdego „Oblubieńca”. Prosimy by w tytule przelewu wpisywać cel, na który składamy dar serca. Wykonamy to, na co pozwolą wpłaty.

Bądźmy miłośnierni dla słabszych

Homilia Papieża Franciszka z 19 kwietnia 2020 r.,
Niedziela Bożego Miłosierdzia



W poprzednią niedzielę obchodziliśmy zmartwychwstanie Mistrza, dziś jesteśmy świadkami zmartwychwstania ucznia. Minął tydzień, tydzień, który uczniowie, choć widzieli Zmartwychwstałego, spędzili w obawie, przebywając „za zamkniętymi drzwiami” (por. J 20, 26), nie potrafiąc nawet prze-konać o zmartwychwstaniu

jedynego nieobecnego, Tomasza. Co czyni Jezus w obliczu tego bojaźliwego niedowiarstwa? Wraca, staje w tym samym miejscu, „po-środku” uczniów, i powtarza to samo pozdrowienie: „Pokój wam!” (J 20, 19.26). Za-czynia wszystko od nowa. Zmartwychwstanie ucznia zaczyna się od tego wiernego i cierpliwego miłosierdzia, od odkrycia, że Bóg niestrudzenie wyciąga do nas rękę, by nas podnieść z naszych upadków. Chce, abyśmy Go postrzegali w ten sposób: nie jako pana, z którym musimy się rozliczyć, ale jako naszego Ojca, który zawsze nas podnosi. W życiu chodzimy naprzód po omacku, jak dziecko, które zaczyna chodzić, ale upada; kilka kroków i znowu upada; pada i znowu upada, i za każdym razem, ojciec je podnosi. Ręką, która zawsze nas podnosi, jest miłosierdzie: Bóg wie, iż bez miłosierdzia zostajemy na ziemi, że, abyśmy chodzili, trzeba postawić nas na nogi.

Możesz mieć obiekcje: „Ale nigdy nie przestanę upadać!”. Pan o tym wie i zawsze jest gotów cię podnieść. Nie chce, abyśmy ciągle rozmyślali o naszych upadkach, ale abyśmy spojrzeli na Niego, który w upadkach widzi dzieci, które trzeba podnieść, w nędzy widzi dzieci, które trzeba miłośniernie kochać. Dziś, w tym kościele, który stał się sanktuarium miłosierdzia w Rzymie, w niedzielę, którą 20 lat temu święty Jan Paweł II poświęcił Bożemu Miłosierdziu, ufnie przyjmujemy to orędzie. Do św. Faustyny Jezus powiedział: „Jestem miłością i miłosierdziem samym; nie masz nędzy, która mogłaby mierzyć się z miłosierdziem Moim” (Dzienniczek, 14 września 1937 r.). Pewnego razu święta powiedziała do Jezusa, z satysfakcją, że ofiarowała Mu swoje życie, wszystko, co miała. Ale odpowiedź Jezusa ją speszyła: „Nie ofiarowałeś mi tego, co jest istotnie twoim”. Cóż ta święta zakonnica zatrzymała dla siebie? Jezus „rzekł jej z łaskawością: «Córko moja, oddaj mi nędzę twoją»” (10 października 1937 r.). My też możemy zadać sobie pytanie: „Czy oddałem Panu moją nędzę? Czy pokazałem mu moje upadki, żeby mnie podniósł?” A może jest coś, co jeszcze trzymam w sobie? Grzech, wyrzuty sumienia z przeszłości, rana, którą mam w sobie, uraza do kogoś, wyobrażenie o jakiejś osobie... Pan oczekuje, abyśmy zanieśli nasze nędze i by mógł nam okazać swoje miłosierdzie.

Wracamy do uczniów. Opuścili Pana podczas Męki i czuli się winni. Ale Jezus, spotykając ich, nie wygłasza długich kazań. Tym, którzy byli poranieni wewnętrznie, pokazuje swe rany. Tomasz może ich dotknąć i odkrywa miłość, odkrywa jak wiele Jezus cierpiał dla niego, który Go opuścił. W tych ranach dotyka namacalnie czulej bliskości Boga. Tomasz, który przybył spóźniony, gdy przyjmuje miłosierdzie,

przewyższa innych uczniów: wierzy nie tylko w zmartwychwstanie, ale w bezgraniczną miłość Boga. I czyni najprostsze i najpiękniejsze wyznanie wiary: „Pan mój i Bóg mój!” (w. 28). Oto zmartwychwstanie ucznia: dokonuje się, gdy jego ułomne i poranione człowieczeństwo wkracza w człowieczeństwo Jezusa. Tam rozpraszają się wątpliwości, tam Bóg staje się moim Bogiem, tam zaczyna się na nowo akceptować siebie i miłować swoje życie.

Drodzy bracia i siostry, w przeżywanej przez nas próbie, także i my, podobnie jak Tomasz, z naszymi obawami i wątpliwościami, okazaliśmy się kruchymi. Potrzebujemy Pana, który widzi w nas, poza naszymi ułomnościami, także nieodparte piękno. Z Nim na nowo odkrywamy siebie jako cennych w naszych słabościach. Odkrywamy, że jesteśmy jak piękne kryształy, kruche i cenne jednocześnie. I jeśli, jak kryształ, jesteśmy wobec Niego przejrzysti, to jaśniej w nas Jego światło, światło miłosierdzia, a poprzez nas, jaśniej w świecie. To jest powód, aby, jak nam powiedział List św. Piotra, „radować się, choć teraz musicie doznać [...] różnorodnych doświadczeń” (por. 1P 1, 6).

W to święto Bożego Miłosierdzia najpiękniejsza wieść przychodzi przez ucznia, który przybył najpóźniej. Brakowało tylko jego, Tomasza. Ale Pan na niego czekał. Miłosierdzie nie porzuca tych, którzy zostali w tyle. Teraz, gdy myślimy o powolnym i żmudnym wychodzeniu z pandemii, wkrada się właśnie to niebezpieczeństwo: zapominanie o tych, którzy pozostali w tyle. Istnieje ryzyko, że dotknie nas jeszcze gorszy wirus, wirus obojętnego egoizmu. Przekazuje się on wychodząc z idei, że życie się poprawia, jeśli jest lepsze dla mnie, że wszystko będzie dobrze, jeśli mnie będzie dobrze. Zaczynamy od tego, a dochodzimy do selekcjonowania ludzi, odrzucania biednych, składania w ofierze na ołtarzu postępu tych, którzy zostają z tyłu. Obecna pandemia przypomina nam jednak, że nie ma różnic i granic między tymi, którzy cierpią. Wszyscy jesteśmy ułomni, wszyscy równi, wszyscy cenni. To, co się dzieje, wstrząsa nami wszystkimi: nadszedł czas, aby usunąć nierówności, uzdrowić niesprawiedliwość, która podważa u podstaw zdrowie całej ludzkości! Uczmy się od pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej, opisaney w Księdze Dziejów Apostolskich. Otrzymała miłosierdzie i żyła miłosierdziem: „Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2, 44-45). To nie ideologia, to jest chrześcijaństwo.

W tej wspólnotcie, po zmartwychwstaniu Jezusa, tylko jeden pozostał w tyle, a inni na niego czekali. Dziś wydaje się, że jest wręcz przeciwnie: niewielka część ludzkości poszła naprzód, podczas gdy większość pozostała w tyle. I każdy mógłby powiedzieć: „To złożone problemy, nie do mnie należy zajmowanie się potrzebującymi, inni muszą o nich myśleć!”. Święta Faustyna, po spotkaniu z Jezusem, napisała: „W duszy cierpiącej powinniśmy widzieć Jezusa ukrzyżowanego, a nie darmozjada pasożyta i ciężar... [Panie], dajesz nam sposobność do ćwiczenia się w uczynkach miłosierdzia a my ćwiczymy się w sądach” (Dzienniczek, 6 września 1937 r.). Ona sama jednak pewnego dnia skarżyła się Jezusowi, że będąc miłosiernymi uchodzimy za naiwnych. Powiedziała: „Panie, często nadużywają dobroci mojej”. A Jezus: „Córko Moja, niech cię to nie obchodzi, ty zawsze bądź

miłosierna dla wszystkich” (24 grudnia 1937). Dla wszystkich: nie myślimy tylko o naszych własnych interesach, o interesach partykularnych. Wykorzystajmy tę próbę jako okazję do przygotowania się na jutro dla wszystkich. Bo bez wizji całościowej nie będzie przyszłości dla nikogo.

Dzisiaj bezbronna i rozbijająca miłość Jezusa wskrzesza serce ucznia. My również, podobnie jak apostoł Tomasz, przyjmijmy miłosierdzie, zbawienie świata. I bądźmy miłosierni dla tych, którzy są słabsi: tylko w ten sposób odbudujemy nowy świat.



Patroni do poznania

Św. Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła patronka Europy, 29 kwietnia

Katarzyna Benincasa urodziła się 25 marca 1347 r. w Sienie (Włochy). Była przedostatnim z dwudziestu pięciu dzieci mieszczańskiej rodziny Jakuba Benincasy i Lapy Piangenti - córki poety Nuccio Piangenti. Przyszła na świat jako bliźniaczka, ale jej siostra, Janina, zaraz po urodzeniu zmarła. Rodzina nie cierpiała biedy, skoro stać ją było na to, by przyjąć do swego grona sierotę po starszym bracie, Tomasza Fonte, który, po wstąpieniu do

dominikanów, był pierwszym spowiednikiem Katarzyny.

Katarzyna już jako kilkuletnia dziewczynka była przeniknięta duchem pobożności. Wspierana Bożą łaską w wieku 7 lat (w 1354 r.) złożyła Bogu w ofierze swoje dziewictwo. Kiedy miała 12 lat, doszło po raz pierwszy do konfrontacji z matką, która chciała, by Katarzyna wiodła życie jak wszystkie jej koleżanki, by korzystała z przyjemności, jakich dostarcza młodość. Katarzyna jednak już od wczesnej młodości marzyła o całkowitym oddaniu się Panu Bogu. Dlatego wbrew woli rodziców obcięła sobie włosy i zaczęła prowadzić życie pokutne. Zamierzała najpierw we własnym domu uczynić sobie pustelnię. Kiedy jednak okazało się to niemożliwe, własne serce zamieniła na zakonną celę. Tu była jej Betania, w której spotykała się na słodkiej rozmowie z Boskim Oblubieńcem. Z miłości dla Chrystusa pracowała nad swoim charakterem, okazując się dla wszystkich życzliwą i łagodną, skłoną do usług. W woli rodziców zaczęła upatrywać wolę ukochanego Zbawcy.

Pomimo wielu trudności ze strony rodziny, w 1363 roku wstąpiła do Sióstr od Pokuty św. Dominika (tercjarek dominikańskich) w Sienie i prowadziła tam surowe życie. Modlitwa, pokuta i posługiwanie trędotawym wypełniały jej dni. Jadła skąpo, spała bardzo mało, gdyż żal jej było godzin nie spędzonych na modlitwie. Często biczowała się do krwi. W wieku 20 lat była już osobą w pełni ukształtowaną, wielką mistyczką. Pan Jezus często ją nawiedzał sam lub ze swoją Matką. Pod koniec karnawału 1367 roku, gdy Katarzyna spędzała czas na nocnej modlitwie, Chrystus Pan dokonał z nią mistycznych zaślubin, zostawiając jej jako trwałe znak obrączkę. Odtąd Katarzyna stała się posłanką Chrystusa. Przemawiała odtąd i pisała listy w imieniu Chrystusa do najznakomitszych osób ówczesnej Europy, tak duchownych,

jak i świeckich. Skupiła ponadto przy sobie spore grono uczniów - elitę Sieny - dla których była duchową mistrzynią i przewodniczką. Wspierana nadzwyczajnymi darami Ducha Świętego i posłuszna Jego natchnieniom, łączyła w swoim życiu głęboką kontemplację tajemnic Bożych w "celi swojego serca" z różnorodną działalnością apostołską. Z jej przemyśleń i duchowych przeżyć zrodziło się zaangażowanie w sprawy Kościoła i świata.

Katarzyna miała wielu wrogów. Uważano za rzecz niespotykaną, by kobieta mogła tak odważnie przemawiać do kapłanów, biskupów, a nawet do papieży w imieniu Chrystusa, ogłaszać się publicznie Jego posłanką. Pod naciskiem opinii wezwano ją więc przed trybunał inkwizycji do Florencji. Kościelny przewód sądowy odbył się w klasztorze dominikanów przy kościele S. Maria Novella. Było to w samą uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 21 maja 1374 roku. Katarzyna miała jednak przy sobie nie tylko oskarżycieli, ale również obrońców. Sąd inkwizycyjny nie dopatrzył się żadnej herezji ani błędu, tak w jej wypowiedziach, jak też w jej pismach.

Zaledwie Katarzyna wróciła do Sieny, miasto nawiedziła dżuma. Katarzyna oddała się posłudze zarażonym z heroicznym oddaniem. W nagrodę za to 1 kwietnia 1375 roku otrzymała od Chrystusa stygmaty (jednak nie w postaci ran, lecz krwawych promieni).

Podczas licznych konfliktów na terenie Italii i w samym Kościele była orędowniczką pokoju i mediatorem. Domagała się od kolejnych papieży (najpierw od bł. Urbana V, a potem od Grzegorza XI) powrotu z Awinionu do Rzymu. Wobec nieskuteczności wysyłanych listów udała się do Awinionu, by skłonić Grzegorza XI do zamieszkania w Wiecznym Mieście. Kiedy papież zdecydował się powrócić, jej pośrednictwu przypisywano to ważne wydarzenie. Po śmierci papieża Grzegorza XI kardynałowie wybrali arcybiskupa z Bari, który przyjął imię Urbana VI (1378-1389). Ten jednak swoją surowością zraził sobie kardynałów, dlatego część z nich zbuntowała się i wybrała antypapieża w osobie Klemensa VII (1378-1394). Kościół został podzielony. Kilka lat później, w 1409 r., miał pojawić się jeszcze drugi antypapież, co wywołało prawdziwy chaos. Rozłam trwał 39 lat. Kiedy wysiłki Katarzyny nie dały rezultatu, gdyż antypapież nie chciał ustąpić, Katarzyna robiła wszystko, by jak najwięcej zwolenników skupić koło osoby prawowitego papieża. Nawoływała do modlitw w jego intencji. Popierała też usilnie reformy, jakie Urban VI wprowadził. Na jego życzenie udała się do Rzymu, by tam pracować dla dobra Kościoła. Wielu mężczyznom i kobietom, pochodzącym z różnych warstw społecznych, pomogła wejść na drogę cnoty lub osiągnąć pokój.

Umarła z wyczerpania 29 kwietnia 1380 r. w Rzymie w wieku 33 lat. Pozostawiła po sobie trzy dzieła, które zawierają jej naukę: "Dialog o Bożej Opatrzności", "Listy" oraz "Modlitwy". Jej kult rozpoczął się zaraz po jej śmierci. Nikt już nie wątpił, że była wybranką Bożą i niewiastą opatrznościową dla Kościoła. Pan Bóg wsławił też jej grób wielu cudami.

W roku 1939 papież Pius XII proklamował św. Katarzynę ze Sieny drugą, obok św. Franciszka z Asyżu, patronką Italii, a Paweł VI w 1970 roku ogłosił ją doktorem Kościoła. Papież św. Jan Paweł II ogłosił ją w 1999 roku współpatronką Europy. Jest także patronką Sieny oraz pielęgniarek, strażników, strażaków. [za brewiarz.pl]

INTENCJE MSZALNE

Codziennie

20:30 Różaniec św. (bez udziału wiernych w kościele)
Błogosławieństwo parafii Najświętszym Sakramentem

Niedziela 26.04 – Trzecia Niedziela Wielkanocy

7:30 † Mariannę i Józefa Gworysów

8:45 † Władysława Jaszczyka od żony Marii

10:00 † Janinę Puchała, Artura Gierlattę

12:00 Za parafian

17:00 † Apolonię (20 r.) i Józefa Gawędów, Apolonię i Józefa Kuców
oraz zmarłych z rodzin Gawędów i Kuców

Poniedziałek 27.04

17:00 † Tadeusza Drzyzgę od rodziny Wierzgaczów

18:00 † Waldemara Ceglarka od siostry Krystyny z rodziną

Wtorek 28.04

7:00 Msza św. łacińska: † Edwarda Kałę od uczestników pogrzebu

18:00 † Adelę Suchanek od rodziny Bułacińskich

Środa 29.04 – święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła

18:00 Nowenna do św. Józefa i Msza św.

1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej

2.) O oddalenie epidemii koronawirusa oraz za zarażonych, ich rodziny
i Służbę Zdrowia

3.) O zdrowie dla Jacka i siły dla jego rodziny

4.) † Marię i Piotra Szymanków (r.) oraz zmarłych z rodziny Szymanków,
Sypułów, Kałów i Florków

5.) † Marię Lamik od rodziny Soluchów z Kłobucka

6.) † Genowefę Ciemięgę od chrześnicy Mirosławy z rodziną

7.) † Wacława Kałę

Czwartek 30.04

17:00 † Tadeusza Drzyzgę od rodziny Zatonów

18:00 † Zdzisławę Ochęduską (20 r.), Stanisława i Władysławę Ochęduskich

Piątek 1.05 – wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika, pierwszy piątek miesiąca

17:00 † Adelę Suchanek od Danuty z rodziną

18:00 O Boże błogosławieństwo dla rzemieślników z naszej parafii i ich rodzin
z okazji patronalnego święta

Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

18:40 Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)

Sobota 2.05 – Ur. Najśw. Maryi Panny Królowej Polski, I sobota miesiąca

9:00 Msza św. w intencji Ojczyzny

Akt wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi

12:00 W intencji zmarłych i obecnych strażaków z Wręczyca Wielkiej i Małej

18:00 † Mariannę, Tadeusza Kroka (14 r.), Edwarda Karczewskiego, Helenę Syguda

Niedziela 3.05 – Czwarta Niedziela Wielkanocy – Dobrego Pasterza

7:00 Wypominki

7:30 Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych

8:45 † Waldemara Ceglarka od rodziny Tarnowskich i Jarząbków

10:00 † Helenę, Katarzynę, Stefana i Antoniego Adamików, Helenę i Władysława Sygudów, Eleonorę i Józefa Janików

12:00 Za parafian

17:00 † Jerzego Tekieli (5 r.) oraz zmarłych z rodzin Tekieli, Walkoszków i Szewczyków

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 7:30, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00, 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:30

Próby chóru parafialnego czwartek, 20:00 – 21:30

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 6:50; od poniedziałku do piątku 7:30; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci – soboty o 10:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania dla młodzieży – piątek o 19:00,

Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – sobota o 11:00,

Koło misyjne dzieci – sobota o 11:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 19:00.

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 11:00 do 12:00 oraz na życzenie

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafiiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881